

Sygn. akt I A Ca 626/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowicz
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T.**

przeciwko **J. K.**

o ustalenie

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 31 maja 2012 r. sygn. akt I C 1368/11

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że ustala, że umowa darowizny udziału w 5/8 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ulicy (...), zawarta w dniu 5 kwietnia 2011 roku pomiędzy M. T., a J. K. przed notariuszem A. Ł., repertorium (...), jest nieważna oraz zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powódka M. T. wnosila o nakazanie pozwanemu J. K. złożenia oświadczenia woli przenoszącego na jej rzecz udział 5/8 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu o powierzchni 84 m⁽²⁾, oznaczonego numerem(...) przy ulicy (...) w B.. W uzasadnieniu tego żądania wskazywała, że pozwany, pomimo wcześniejszych ustaleń z powódką co do sprawowania nad nią opieki w zamian za darowany mu przez powódkę umową z dnia 5 kwietnia 2011 roku udział

w 5/8 części w powyższym prawie do lokalu, po zawarciu umowy darowizny zostawił ją samą bez opieki i dlatego w piśmie z dnia 10 maja 2011 roku powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny, które to pismo wysłała pozwanemu. Powódka wносиła również o stwierdzenie nieważności umowy darowizny z dnia 5 kwietnia 2011 roku podnosząc, że w dacie jej zawarcia znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Pozwany J. K., reprezentowany przez kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu, wnosił o oddalenie powództwa w całości. Podnosił, że oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10 maja 2011 roku nie zostało skutecznie doręczone pozwanemu, skoro zostało ono wysłane na adres, pod którym pozwany nie przebywał od dnia 8 kwietnia 2011 roku. Nadto wskazywał, że w umowie darowizny nie przewidziano obowiązku pozwanego sprawowania opieki nad powódką, a pozwany po zawarciu umowy darowizny wyjechał w poszukiwaniu pracy i nie kontaktował się z powódką i dlatego nie mógł dopuścić się żadnych zachowań, które krzywdziłyby powódkę. Podnosił także, że współwłaścicielami przedmiotowego lokalu mieszkalnego są również inne osoby bliskie powódce, które mają moralny obowiązek pomocy powódce.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że umową z dnia 5 kwietnia 2011 roku, zawartą w formie aktu notarialnego, powódka M. T. darowała swojemu wnukowi pozwanemu J. K. udział w 5/8 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, oznaczonego numerem 94, znajdującego się w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...) w B., stanowiącym zasób Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B.. W umowie tej strony wskazały, że wydanie obdarowanemu lokalu mieszkalnego nastąpiło z dniem podpisania umowy i z tą chwilą przeszły na niego wszelkie ciężary i korzyści związane z przedmiotem umowy. Około 8 kwietnia 2011 roku pozwany wyjechał z B. w poszukiwaniu pracy i od tej pory nie kontaktował się z powódką. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. uchwałą nr (...)z dnia 20 kwietnia 2011 roku skreślił z rejestru członków M. T. zgodnie ze złożoną przez nią rezygnacją. Pismem z dnia 10 maja 2011 roku powódka oświadczyła, iż odwołuje darowiznę z uwagi na fakt, że pozwany pomimo złożonej obietnicy opieki nad nią z obowiązku tego się nie wywiązał, a niezwłocznie po otrzymaniu przedmiotowej darowizny pozostawił powódkę samą. Oświadczenie to, wysłane na dotychczasowy adres pozwanego przy ulicy (...) w B., zostało powódce zwrócone z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

Sąd I instancji ustalił także, że orzeczeniem z dnia 15 listopada 2011 roku Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. zaliczył M. T. do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności z powodu chorób psychicznych /02 – P/, wskazując, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od dnia 8 czerwca 2011 roku.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że powództwo o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli skutkującego przeniesieniem darowanego prawa z powrotem na darczyńcę winno być poprzedzone pisemnym oświadczeniem o odwołaniu darowizny przewidzianym w art. 900 k.c. Dalej Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. W ocenie Sądu Okręgowego nie chodzi tu jednak o czysto hipotetyczną, ale realną i obiektywnie istniejącą możliwość zapoznania się przez adresata z treścią skierowanego do niego oświadczenia. Tymczasem powódka wysłała pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 10 maja 2011 roku na adres, pod którym pozwany nie przebywał od około 8 kwietnia 2011 roku, o czym powódka doskonale wiedziała. Jeżeli powódka zdecydowała o złożeniu oświadczenia o odwołaniu darowizny, to powinna zadbać o realną możliwość zapoznania się z tym oświadczeniem przez obdarowanego. Skoro powódka nie uczyniła zadość temu obowiązkowi, to powództwo należało oddalić już z tego względu. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, że oświadczenie odwołujące darowiznę winno być skierowane do obdarowanego i z chwilą dojścia do niego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią wywołuje jedynie skutek obligacyjny, a dla osiągnięcia skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę, co powinno nastąpić w drodze umowy lub w drodze powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, a jeśli darczyńca wcześniej nie składał oświadczenia o odwołaniu darowizny, to taką wolę wyraża pozew, ale nawet na gruncie tego stanowiska, w ocenie Sądu I instancji, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z art. 898 § 1 k.c. wynika, iż darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zaznaczył, że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane bezpośrednio przeciwko darczyńcy (lub nawet pośrednio, ale z zamiarem oddziaływania na darczyńcę ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze). W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, że pozwany dopuścił się względem powódki rażącej niewdzięczności. Podkreślił, iż umowa darowizny ma charakter umowy zobowiązującej i jednostronnej w tym znaczeniu, iż nie przynosi darczyńcy żadnej odpłaty. Z umowy z dnia 5 kwietnia 2011 roku nie wynika, aby pozwany obiecał powódce opiekę, która miałaby polegać na pomocy w załatwianiu zwykłych codziennych spraw życiowych – robieniu zakupów, sprzątaniu, opłacaniu czynszu i opiece w chorobie. Powódka przyznała zresztą, że ustalenia stron co do przyjęcia przez pozwanego obowiązku opieki nad powódką miały charakter nieformalny. Obdarowany nie ma obowiązku świadczenia pracy na rzecz darczyńcy. Jednocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że pozwany zaraz po zawarciu umowy wyjechał z B. w celach zarobkowych. Wyjazdu pozwanego nie sposób zakwalifikować jako zamierzonego i nieprzyjaznego aktu wobec powódki. Tym samym Sąd I instancji uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż pozwany okazywał wobec powódki rażącą niewdzięczność.

Odnosząc się do żądania stwierdzenia nieważności umowy darowizny z dnia 5 kwietnia 2011 roku Sąd Okręgowy zaznaczył, że z art. 82 k.c. wynika, iż nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak podstaw do przyjęcia, by u powódki stan taki – wywołany chorobą – rzeczywiście zaistniał. Przede wszystkim przeczą temu zeznania przesłuchanego w charakterze świadka notariusza A. Ł., który sporządzał umowę z dnia 5 kwietnia 2011 roku. Po przejrzeniu dokumentacji świadek ten jednoznacznie stwierdził, że obie strony stawily się osobiście, czynności dokonywały samodzielnie, był z nimi kontakt, a powódka znajdowała się wówczas w bardzo dobrej kondycji. Świadek wskazał też, że w razie powzięcia wątpliwości co do świadomości którejkolwiek ze stron odmówiłby sporządzenia umowy, ale w przypadku powódki i pozwanego cała czynność miała charakter normalny i rutynowy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że pod oryginałem aktu okazanym przez świadka widniał własnoręczny podpis M. T. identyczny z widniejącym pod pozwem i choć pełnomocnik powódki utrzymywała, iż były między tymi podpisami różnice, to nie potrafiła wskazać ani jednej. Dalej Sąd I instancji podkreślił, że powódka cierpi na wiele schorzeń, a orzeczeniem Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. zaliczono ją do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności z uwagi na choroby natury psychicznej, ale miało to miejsce już po zawarciu umowy darowizny. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zostało bowiem wydane w listopadzie 2011 roku, przy czym stopień niepełnosprawności ustalono od czerwca, a umowa została zawarta na początku kwietnia 2011 roku. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że powódka sama zgromadziła część dokumentacji niezbędnej do zawarcia umowy darowizny, osobiście stawiała się u notariusza, w dalszej kolejności wystąpiła do spółdzielni o wykreślenie jej z listy członków, a w końcu sama złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny. Świadek A. H., choć opisywała zły stan zdrowia babci, jej starczą demencję i chorobę Alzheimera, to jednocześnie przyznała, że powódka w 2011 roku odwiedziła ją w jej miejscu zamieszkania w P.. Z kolei zeznaniem świadka A. T. Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności, albowiem stwierdził on, iż o sporządzeniu umowy darowizny dowiedział się dwa, trzy lata temu, podczas gdy umowa ta została zawarta niewiele ponad rok od daty orzekania. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała przesłanki nieważności czynności prawnej wskutek zaistnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją powódka zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatry, psychologa oraz neurologa w sytuacji w której ustalenie czy w dacie sporządzania umowy darowizny w dniu 5 kwietnia 2011 roku powódka znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli ewidentnie wymaga wiadomości specjalnych, zwłaszcza wobec ujawnionej choroby psychicznej M. T., co skutkowało oparciem orzeczenia na materiale dowodowym niewystarczającym dla prawidłowego rozstrzygnięcia,

II. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki zażądania jej dokumentacji medycznej oraz dopuszczenia dowodu z opinii biegłych w sytuacji, w której okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a przedmiotem dowodu miały być fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, co skutkowało pozbawieniem strony powodowej możliwości dowiedzenia swoich racji oraz oparciem przez Sąd wyroku na dowodach niepełnych i marginalnych,

III. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do przyjęcia, że Orzeczenie Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w B. z dnia 14 listopada 2011 roku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem stopień niepełnosprawności powódki z racji choroby psychicznej ustalono od czerwca 2011 roku, a umowa darowizny została zawarta w kwietniu 2011 roku, podczas gdy z powołanego orzeczenia wynika, że daty od której istnieje niepełnosprawność nie da się ustalić, w związku z czym zgodnie z § 14 ust. 4 i 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności w takim wypadku, za datę powstania przyczyny niepełnosprawności należy przyjąć datę złożenia wniosku, a co za tym idzie, nie można wykluczyć, że M. T. była chora psychicznie dużo wcześniej niż w czerwcu 2011 roku i zarazem nie można wykluczyć, że jej oświadczenie woli w przedmiocie zawarcia umowy darowizny jest dotknięte wadą powodującą nieważność tej umowy,

IV. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i w rezultacie:

a) obdarowanie walorem wiarygodności jedynie zeznań świadka A. Ł. - notariusza sporządzającego akt notarialny umowy darowizny, w sytuacji gdy świadek nie będący lekarzem specjalistą nie jest w stanie określić, czy osoba składająca oświadczenie woli jest chora psychicznie, jak również czy w dacie sporządzania umowy była w stanie umożliwiającym czy też wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli i tym samym czy sporządzona umowa darowizny nie jest obarczona wadą prowadzącą do jej unieważnienia,

b) oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczej analizie zeznań świadka A. H., a mianowicie na przyznaniu przez świadka, że powódka w 2011 roku odwiedziła ją w jej miejscu zamieszkania w P. w sytuacji, gdy z protokołu rozprawy nie wynika wprost, czy powódka sama przyjechała do P. czy z pomocą osób trzecich,

c) pominięcie tej części zeznań świadka A. H., które poddają w wątpliwość to, że powódka w dacie sporządzenia umowy darowizny była w stanie umożliwiającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co powoduje, że orzeczenie Sądu jest nieobiektywne i oparte na wybiórczej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego,

d) pominięcie zeznań świadka A. T. wyłącznie w oparciu o stwierdzenie świadka, że o sporządzeniu aktu dowiedział się 2-3 lata temu, w sytuacji gdy nie ma to znaczenia w przedmiotowej sprawie, a wiedza świadka odnośnie do stanu psychicznego powódki nie została wzięta pod uwagę,

e) pominięcie przy wyrokowaniu oceny załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej powódki, z której to dokumentacji wynika, że u powódki zdiagnozowano zaburzenia pamięci, funkcji poznawczych, zespół otępienny, najprawdopodobniej alzheimerowski od 2009 roku, niemożność samodzielnego funkcjonowania i podejmowania decyzji, co skutkowało podjęciem przez Sąd błędnej decyzji w przedmiocie zaniechania powołania biegłych i w rezultacie wydaniem orzeczenia z pominięciem najistotniejszych w sprawie dowodów.

Wskazując na powyższe domagała się uchylenia wyroku w całości i przekazania Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa. Domagała się też dopuszczenia dowodów wnioskowanych w piśmie z dnia 5 kwietnia 2012 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego, że umową z dnia 5 kwietnia 2011 roku powódka darowała pozwanemu udział w 5/8 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w B. przy ulicy (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należy także ustalenia Sądu I instancji co do zachowania pozwanego po zawarciu tej umowy, jak i wyprowadzony na podstawie tych ustaleń wniosek i ocenę prawną, że zachowanie to nie nosiło cech rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Zgodzić się jednak należy ze skarżącą, że ustalenia Sądu I instancji, iż w dniu zawarcia umowy darowizny powódka była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę dokonane zostały z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Przesłuchany w charakterze świadka notariusz A. Ł., który sporządzał umowę darowizny z dnia 5 kwietnia 2011 roku, nie pamiętał szczegółów sporządzenia tej umowy, a po przejrzeniu dokumentów stwierdził, że podczas podpisywania umowy powódka była w bardzo dobrej kondycji, była kontaktowa. Świadek ten stwierdził także, że gdyby powziął wątpliwości co do świadomości którejkolwiek ze stron to odmówiłby dokonania czynności (k. 116). W. powódki świadek A. H. wskazała, że na przełomie sierpnia i września powódka była u niej w domu w P., ale z zeznań tych nie wynika, że powódka sama pojechała do świadka. Nadto świadek ta zeznała, że powódka cierpi na demencję, ma chorobę Alzheimera, a jej zdrowie psychiczne ciągle się pogarsza (k. 147-149). Także syn powódki świadek A. T., którego zeznaniem nie sposób odmówić wiarygodności jedynie z uwagi na nienależyte umiejscowienie w czasie faktu zawarcia przez strony umowy darowizny, zeznał, że powódka ma chorobę Alzheimera, wcześniej leczyła się psychiatrycznie. Świadek ten zaznaczył, że powódka zapomina, jak ma na imię żona świadka i ile ma on dzieci (k. 147). Z kolei sama powódka przesłuchiwana przed Sądem I instancji w charakterze strony nie pamiętała ile ma lat. Sąd Okręgowy pominął też dokumentację medyczną powódki, a w szczególności kartę informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 11 grudnia 2008 roku, z której wynika, że u powódki rozpoznano przemijającą niewydolność krążenia mózgowego w rejonie unaczynienia kręgowo-podstawnym (k. 89), skierowanie na badania z dnia 28 grudnia 2009 roku, w którym wskazano, że u powódki występują zaburzenia funkcji poznawczych, od kilku miesięcy występują postępujące zaniki pamięci, orientacji co do czasu i miejsca (k. 92), wynik badania tomografii komputerowej z dnia 17 marca 2010 roku, z którego wynika, że u powódki jest zanik korowy (k. 94), zaświadczenie lekarskie z dnia 13 stycznia 2012 roku, potwierdzające, że powódka cierpi na chorobę Alzheimera (k. 55) i kartę informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 17 marca 2012 roku, z której wynika, że powódka została przyjęta do szpitala z zaburzeniami psychoorganicznymi, skarżyła się na okresowe zawroty głowy, zaburzenia równowagi (k. 68).

W świetle zeznań świadków A. H., A. T., a także dokumentacji medycznej powódki, nie można podzielić stanowiska Sądu I instancji, że zeznania świadka A. Ł. stanowiły wystarczającą podstawę do ustalenia, iż w dniu zawarcia umowy darowizny powódka była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę, w szczególności, że świadek ten nie jest lekarzem specjalistą i mógł niewłaściwie ocenić, że przy podpisywaniu umowy darowizny powódka była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę. Podstawy do ustalenia, że w dniu zawarcia umowy darowizny powódka była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzję i wyrazić wolę nie stanowiło też orzeczenie Miejskiego Zespołu (...) o Niepełnosprawności w B. z dnia 15 listopada 2011 roku zaliczające powódkę do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności z powodu chorób psychicznych, w którym wskazano, że ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 8 czerwca 2011 roku (k. 58), skoro w orzeczeniu tym wskazano też, że nie da się ustalić od kiedy istnieje niepełnosprawność, a z § 14 ust. 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 roku w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (Dz. U. z 2003 roku, Nr 139, poz. 1328) wynika, że jeżeli z przedłożonej dokumentacji, przebiegu schorzenia, orzeczeń o inwalidztwie lub niezdolności do pracy osoby zainteresowanej nie da się ustalić daty lub okresu powstania niepełnosprawności, należy wpisać wyrazy "nie da się ustalić", zaś zgodnie z § 14 ust. 6 tego rozporządzenia jeżeli z przedłożonej dokumentacji medycznej i przebiegu schorzenia osoby zainteresowanej nie da się ustalić daty lub okresu powstania stopnia niepełnosprawności, za datę tę należy przyjąć datę złożenia wniosku do powiatowego zespołu.

W niniejszej sprawie niewątpliwie istniała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii zespołu biegłych psychiatry, neurologa i psychologa na okoliczność ustalenia, czy w czasie zawierania umowy darowizny powódka była w stanie

wyłaczającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Stosownie do art. 278 § 1. k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W orzecznictwie ukształtowany jest pogląd, że ilekroć dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości specjalne, to niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 1975 roku, I CR 331/75, LEX nr 7729). W judykaturze prezentowany jest przy tym pogląd, że jeżeli dowód z opinii biegłego jest niezbędny dla miarodajnej oceny wytoczonego powództwa, to w braku stosownego wniosku stron, sąd powinien dopuścić taki dowód z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 roku, I CKN 223/98, Wokanda 2000/3/7).

W piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2012 roku powódka domagała się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa, psychiatry i psychologa na okoliczność ustalenia, czy w chwili zawierania umowy darowizny powódka znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, po wcześniejszym zażądaniu przez Sąd pełnej dokumentacji medycznej powódki. Sąd I instancji pominął ten wniosek dowodowy powódki, czym naruszył art. 278 § 1 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 roku - Dz. U. z 2011 roku, Nr 233, poz. 1381) w zw. z art. 227 k.p.c. Bez znaczenia dla oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. pozostaje obowiązek wynikający z art. 162 k.p.c., albowiem przewidziane w tym przepisie zastrzeżenie może dotyczyć tylko takich uchybień sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez sąd wydaniem zarządzenia lub postanowienia. Strona nie traci zatem prawa powoływania się w dalszym toku postępowania na uchybienia sądu polegające na pominięciu wniosku o przeprowadzenie dowodu, jeżeli sąd nie wydał postanowienia oddalającego ten wniosek, a taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 roku, IV CSK 185/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 65; z dnia 3 lutego 2010 roku, II CSK 286/09, OSNC 2010, Nr 9, poz. 125, z dnia 19 grudnia 2012 roku, II CNP 41/12, LEX nr 1288620).

Mając na uwadze powyższe, jak też zgłoszony w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodów wymienionych w piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2012 roku, Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy dopuszczając dowód z dokumentacji medycznej powódki, a także z opinii zespołu biegłych psychiatry, neurologa i psychologa na okoliczność ustalenia, czy w czasie zawierania umowy darowizny powódka była w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W opinii sądowo-psychiatryczno-neurologicznej biegłe psycholog M. S., psychiatra G. M. oraz neurolog I. S. stwierdziły, że powódka co najmniej na trzy lata przed zawarciem umowy darowizny wykazywała objawy demencji. Już w 2009 roku u powódki stwierdzono obniżenie sprawności procesów orientacyjno-poznawczych (sposstrzegawczość wzrokowa, słuchowa, uwaga, pamięć), a w 2010 roku zaburzenia funkcji sensorycznych – okresowo zaburzenia świadomości oraz zaburzenia nastroju (obniżenie) i emocji. Wykonane w 2010 roku badanie KT głowy ujawniło istnienie zmian organicznych (...) zanik korowy, spowodowanych wieloletnimi chorobami układu krążenia, które miały istotne znaczenie na zakłócenia funkcji poznawczych. W konsekwencji biegłe stwierdziły, że powódka w dacie sporządzania umowy darowizny z dnia 5 kwietnia 2011 roku była w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie swojej woli (k. 352-363).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższą opinię. Spełnia ona stawiane jej wymogi, odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiada w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytanie, przytoczona na jego uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca, a równocześnie poparta głęboką wiedzą i wieloletnim praktycznym doświadczeniem zawodowych biegłych. Jednocześnie żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii. Opinia ta była zatem podstawą ustalenia, że w dniu zawarcia umowy darowizny powódka nie była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej woli.

Tym samym uznać należy, że oświadczenie woli powódki zawierającej umowę darowizny obarczone było wadą z art. 82 k.c.

Według powołanego przepisu nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. W przepisie tym tylko przykładowo wskazane zostały przyczyny wyłączające świadomość i swobodę. Jako przyczyny nieważności złożonego oświadczenia woli wskazano natomiast stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli. W literaturze przedmiotu nie ma jednolitości poglądów, czy brak świadomości i swobody, o którym mowa w art. 82 k.c., musi być zupełny. Prezentowany jest pogląd, że brak świadomości i swobody musi być zupełny, art. 82 k.c. wiąże bowiem przewidziane w nim skutki tylko z całkowitym wyłączeniem, dlatego o żadnym stopniowaniu tego stanu nie może być mowy (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego Księga pierwsza, Część ogólna, St. Dmowski, St. Rudnicki, wydanie 8, LexisNexis, Warszawa 2007). Prezentowane jest też stanowisko, że stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być pojmowany w znaczeniu całkowitego braku świadomości (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Część ogólna (w:) B. Giesen, W.J. Katner, P. Książak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, LEX 2009). „Stan braku świadomości nie musi być całkowity i zupełny, jednak częściowe wyłączenie świadomości musi być znaczne” (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Tom I, Część ogólna (w:) A. K. (red., K. K.-P., E. N., Z. G., A. J., A. J., T. S., LEX 2009). Za przyjęciem stanowiska, iż stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu opowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 roku (IV CSK 7/05, LEX nr 180191). Sąd Najwyższy stwierdził, iż „stan wyłączający świadomość to - najogólniej rzecz ujmując - brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i zachowań innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła”. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie przychylił się do tego stanowiska Sądu Najwyższego i przyjmuje je za własne.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono reformatoryjnie ustalając, że umowa darowizny z dnia 5 kwietnia 2011 roku jest nieważna, a nadto korygując rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kosztów procesu. Koszty procesu w pierwszej instancji, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. winien ponieść pozwany, który przegrał proces.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).